

Józef Stanisław Zegar

Kwestia agrarna w Polsce wobec wyzwań czasu

Streszczenie: Kwestia agrarna ewoluje pod wpływem zmieniających się uwarunkowań i nowych wyzwań. W konsekwencji zmienia się także sposób jej rozwiązywania. W Polsce po II wojnie światowej kwestię tę usiłowano rozwiązać poprzez socjalizację rolnictwa, co się nie powiodło. Nastąpił powrót do klasycznego sposobu – transformacji industrialnej, którą znacząco przyspieszyła akcesja Polski do Unii Europejskiej (UE) – głównie dzięki mechanizmom Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) zorientowanej na zrównoważony rozwój rolnictwa. Powoduje to uzupełnianie klasycznej kwestii agrarnej o komponent ekologiczny. Równocześnie stopniowo słabną siły motoryczne transformacji industrialnej związane z technologiami przemysłowymi oraz pojawiają się nowe wyzwania. Polityka rolna w Polsce, przybierając kurs na zrównoważony rozwój, w znacznej mierze sprowadza się do adaptacji WPR. Tymczasem rozwiązywanie współczesnej kwestii agrarnej wymaga nowej strategii rozwoju rolnictwa i stosownie do tego polityki odpowiadającej nowym wyzwaniom. Nakreślenie tych wyzwań – na podstawie literatury przedmiotu i refleksji autora – było celem artykułu. W tekście ograniczono się do wyzwań odnoszących się do technologii, gospodarstw rodzinnych, kapitału, ziemi i korzyści.

Słowa kluczowe: kwestia agrarna, polityka, wyzwania rozwoju.

1. Wprowadzenie

Kwestia agrarna pojawiła się na forum debaty publicznej pod koniec XIX w., kiedy transformacja rolnictwa stała się konieczna, aby zaspokoić gwałtownie rosnący popyt na żywność i surowce oraz siłę roboczą. Sprostanie temu popytowi wymagało

Prof. em. dr hab. Józef Stanisław Zegar, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy, ul. Świętokrzyska 20, 00-002 Warszawa, e-mail: zegar@ierigz.waw.pl, ORCID: 0000-0002-2275-006X.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

zmiany technologicznej w rolnictwie i zmiany struktury agrarnej, w której bardziej prężne gospodarstwa chłopskie przekształcały się w gospodarstwa farmerskie (przedsiębiorstwa rolne), a inne w gospodarstwa dwuzawodowe – pomocnicze i hobbystyczne. Upowszechnienie korzystania z energii kopalin i przemysłowych środków produkcji zwielokrotniło produktywność rolnictwa, czego efektem była „obfita i tania żywność”. Jednak tylko część gospodarstw chłopskich mogła zostać objęta procesem modernizacji, pozostałe zaś albo były likwidowane (co zresztą stanowiło warunek rozwoju tych pierwszych), albo znalazły się na marginesie przemian – nie mogły spożytkować nadmiaru siły roboczej ani w gospodarstwie, ani poza nim, ani zwiększyć skali produkcji, gdyż nie potrafiły sprostać konkurencji ze strony rozwijających się kapitalistycznych przedsiębiorstw rolnych i gospodarstw farmerskich. Tkwiły w marazmie, nie znajdując wyjścia z potrzasku, w jakim się znalazły. W sytuacji ogólnego wzrostu gospodarczego, kiedy tworzył się popyt na siłę roboczą z rodzin chłopskich, problem ten stopniowo się rozwiązywał dzięki migracji z rolnictwa.

W Polsce ścieżka rozwoju rolnictwa po zawirowaniach z próbą socjalizacji powróciła na tory klasycznej trajektorii – transformacji industrialnej. Zostało to znacząco wzmocnione po akcesji do Unii Europejskiej (UE) i objęciu polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Jednocześnie coraz bardziej zaczęły się ujawniać bariery transformacji industrialnej i konieczność przestawiania rolnictwa na tory zrównoważonego rozwoju¹, w który wpisują się cele UE². Kamieniem węgielnym takiego rozwoju, uznawanym za imperatyw, jest *de facto* zakwestionowanie ścieżki industrialnej (przemysłowej) (Holden, Linnerud, Banister 2016)³ i uwzględnienie ograniczeń środowiskowych. Te ograniczenia powodują włączenie do klasycznych komponentów kwestii agrarnej (tj. kwestii rolnej i chłopskiej) zagadnienia ekologicznego, które rzutuje na te elementy. W odniesieniu do kwestii rolnej chodzi o intensyfikację zrównoważoną, a ściślej rzecz ujmując, intensyfikację ekologiczną oraz agroekologiczną. Z kolei w kontekście kwestii chłopskiej – obecnie odnoszącej się nie do chłopów w tradycyjnym ich pojmowaniu, lecz do gospodarstw rodzinnych – chodzi o relację pomiędzy przedsiębiorstwami

¹ Na temat pojmowania zrównoważonego rozwoju rolnictwa istnieje ogromna literatura, np. (Hayati 2017).

² Cele polityczne WPR na lata 2023–2027 są następujące: zapewnienie rolnikom godziwych dochodów, zwiększenie konkurencyjności, poprawa pozycji rolników w łańcuchu żywnościowym, przeciwdziałanie zmianie klimatu, dbanie o środowisko, zachowanie krajobrazów i różnorodności biologicznej, wsparcie wymiany pokoleń, dynamiczny rozwój obszarów wiejskich, ochrona jakości żywności i zdrowia oraz promowanie transferu wiedzy i innowacyjności (KE 2023). Cele te zapewne będą ważne także w kolejnych latach, o czym świadczy raport z dialogu strategicznego (EC 2024).

³ Nb. podobna krytyka występuje w USA, którego transformacja industrialna przez dekady stanowiła wzorzec dla rolnictwa zachodnioeuropejskiego (NRC 2010).

rolnymi o dużej skali (o charakterze kapitalistycznym) a gospodarstwami rodzinnymi o mniejszej skali.

Orientacja na zrównoważony rozwój stawia nowe wyzwania przed rolnictwem i skłania do zmiany podejścia do rozwiązywania kwestii agrarnej. W przypadku Polski możliwości transformacji industrialnej nie zostały jeszcze wyczerpane. Niemniej jednak, aby trajektoria rozwoju rolnictwa przebiegała po cięciwie, a nie po łuku, trzeba orientować się na długookresowe cele i uwarunkowania. Wymaga to adekwatnej strategii, której nie wypracują samoistnie podmioty polityczne, aczkolwiek ich udział w tym dziele jest nieodzowny. Sprawność podmiotów układu politycznego, abstrahując od subiektywnych interesów, może być naruszana przez naciski elektoratu i różne lobby rolnicze – grupy interesów chcące korzystać z renty ekonomicznej i/lub politycznej (Zegar 2021).

Osiąganie celów strategicznych zrównoważonego rozwoju rolnictwa wymaga rozstrzygnięć politycznych, zwłaszcza w odniesieniu do wyzwań związanych z WPR, globalizacją, technologiami produkcji rolniczej, gospodarstwami rodzinnymi, kapitałem, ziemią oraz korzyściami prywatnymi i społecznymi. Ze względu na ramy objętościowe artykułu świadomie pominięto pierwsze dwa wyzwania. Pozostałe jedynie naszkicowano w kolejnych punktach poprzedzonych syntetycznym przedstawieniem doświadczeń z minionego osiemdziesięciolecia. W eseju czerpano z obfitej literatury przedmiotu, niemniej jednak odwołano się tu jedynie do wybranych pozycji⁴, oraz własnych przemyśleń. Każde z tych wyzwań wymaga osobnego podjęcia i rozwinięcia z wykorzystaniem podejścia systemowego i ujęcia holistycznego.

2. Rozwiązywanie kwestii agrarnej w okresie powojennym

W Polsce kwestia agrarna była już podnoszona przed II wojną światową, zwłaszcza przez Ludwika Krzywickiego, Władysława Grabskiego i agrarystów (Stanisław Miłkowski). Po wojnie treść kwestii agrarnej pozostała niezmienna, składały się na nią takie elementy, jak: zwiększenie produkcji rolnej, zdjęcie nadmiaru zasobów pracy z rodzin chłopskich oraz komercjalizacja egzystencji tych rodzin i ich gospodarstw⁵.

Doktryna socjalizacji (uspołecznienia) rolnictwa stawiała gospodarstwa chłopskie (rodzinne) w niekorzystnej sytuacji. Ukształtowany przez spuściznę historyczną i kataklizm wojenny stan rolnictwa wymagał znacznych inwestycji. Tymczasem

⁴ Nadmiar publikacji częstokroć dublujących treści i uzasadniających przeciwstawne poglądy powoduje stan, w którym *per analogiam* do nadmiaru informacji pojawia się „nagląca potrzeba mechanizmu sortującego” (Eriksen 2003, s. 35).

⁵ Zagadnienia te zostały obszernie omówione w pracy (Zegar 2018).

strategiczna orientacja na przemysł wymagała pierwotnej akumulacji kapitału, którego poszukiwano w rolnictwie, co znajdowało wyraz w niekorzystnych relacjach cen rolnych, dostawach obowiązkowych oraz podaży wyrobów przemysłowych o niskiej jakości i zawyżonych cenach.

System polityczny zainstalowany w Polsce przez ZSRR po II wojnie światowej za sposób rozwiązania kwestii agrarnej przyjął drogę socjalizacji – tworzenia na wzór radziecki kołchozów i sowchozów (w formie Państwowych Gospodarstw Rolnych [PGR] i Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych [RSP]). Wdrażanie tej doktryny inicjowało przyjęcie tzw. formuły trój-jedyniej, według której system polityczny w stosunku do gospodarstw chłopskich powinien „zwalczać kułaka, przyciągać do socjalizmu średniaka i wspierać biedaka”. Po 80 latach formuła trój-jedyna zmieniła wektory, a mianowicie – używając tego samego języka – nakazywała „wspierać kułaka, eliminować średniaka i deprecjonować biedaka”. Takie odwrócenie wektorów było skutkiem niższej produktywności rolnictwa uspołecznionego niż prywatnego, oporu materii (chłopów) oraz słabnącego nacisku systemu politycznego na uspołecznienie. Natomiast pozytywnym zjawiskiem była ogromna migracja ludności rolniczej do innych sektorów – stała (co sprzyjało urbanizacji) i wahadłowa (co zwiększało wydatkowanie nakładów pracy i dochody rodzin rolniczych).

Istotną rolę w osłabianiu doktryny socjalizacji odegrała koncepcja pierwszeństwa rekonstrukcji technicznej rolnictwa przed jego przebudową społeczną, co wymagało czasu i relatywnie dużych środków. Następnym wyłom w doktrynie socjalizacji stanowiła teoria subsumpcji, którą środowiska naukowe weryfikowały pozytywnie poprzez analizę kompleksu gospodarki żywnościowej (KGŻ). Argumentowano, że jeżeli członek I KGŻ (produkcja środków produkcji na potrzeby rolnictwa) i członek III KGŻ (obróć rolny, przetwórstwo) są uspołecznione, to poprzez liczne sprzężenia sektor II (rolnictwo, w tym rolnictwo indywidualne) także nabiera cech uspołecznienia. Dawało to zielone światło dla rozwoju gospodarstw rodzinnych. Temu służyła m.in. reforma podatku rolnego (czyli odejście od progresji na rzecz liniowości), zasada parytetu dochodów oraz uzasadnienie obiektywnego charakteru procesu polaryzacji struktury agrarnej – co z kolei umożliwiało rozwój gospodarstw wielkotowarowych i specjalistycznych. W połowie lat 80. XX w. doktryna socjalizacji rolnictwa została zarzucona i rozpoczął się proces przedstawiania rozwoju rolnictwa na tory wyznaczane przez reguły gospodarki wolnorynkowej.

Przemiany ustrojowe przełomu lat 80. i 90. – a zwłaszcza uwolnienie cen – stworzyły warunki systemowe dla modernizacji polskiego rolnictwa, czemu akcesja Polski do UE nadała nowe impulsy, m.in. dzięki złagodzeniu barier dochodów oraz redukcji nadmiaru rolniczych zasobów pracy. Dało to znaczący bodziec dla

przeobrażeń rolnictwa według klasycznego modelu transformacji industrialnej. Świadczy o tym postęp w procesach transformacyjnych: komercjalizacji, intensyfikacji, koncentracji i specjalizacji, co wykazano w licznych publikacjach⁶.

3. Technologie

Sukces transformacji industrialnej rolnictwa w zakresie wolumenu i kosztów produkcji, osiągnięty dzięki korzystaniu z energii kopalin (węgla, ropy, gazu) i wsparciu postępowaniem biologicznym, okupiony został znacznymi kosztami zewnętrznymi. Jest to janusowe oblicze industrializacji rolnictwa, którego brzydsze lico ukazuje się z opóźnieniem w postaci: emisji gazów cieplarnianych, utraty bioróżnorodności, degradacji gleb i wód, wyczerpywania kopalin, a także niepożądanych skutków społecznych. Ale – co nie mniej ważne – erozji ulega też mechanizm napędowy transformacji industrialnej. Wzrost dochodów przez dalsze zwiększanie nakładów środków przemysłowych sięga swego kresu, napotyka coraz ostrzej na pułap produktywności i barierę ekologiczną (Perthuis 2011)⁷. Zatem trzeba zmienić mechanizm kreacji dochodów, a mianowicie w miejsce zwiększania produkcji należałoby wprowadzić obniżanie kosztów poprzez wzrost produktywności nakładów dzięki doskonaleniu technologii w formie rolnictwa precyzyjnego, rolnictwa integrowanego i dalszych innowacji określanych mianem rolnictwa 3.0, 4.0 czy 5.0 – z szerokim wykorzystaniem techniki rolniczej, satelitów i dronów, robotów, monitorów, mikroczipów, cyfryzacji i sztucznej inteligencji. Pozwala to na substitucję nakładów pracy oraz większą produkcję przy mniejszej presji na środowisko przyrodnicze.

Tego rodzaju innowacje technologiczne są jak dotąd domeną stosunkowo niewielkiego odsetka gospodarstw, a mianowicie wielkoskalowych gospodarstw rolnych. Stopniowo mogą się one upowszechniać także w gospodarstwach o mniejszej skali, jednak proces ten nie jest wystarczający w warunkach ograniczeń środowiskowych. Rośnie przeto przekonanie, że stadium transformacji przemysłowej rolnictwa w krajach wysoko rozwiniętych sięga kresu. Świadczą o tym protesty rolników nie tylko w Polsce, lecz także w krajach Europy Zachodniej – o rolnictwie większej skali i wydajniejszym – uznawanym za nowoczesne. Tam na czoło argumentacji uzasadniającej protesty wysuwa się ograniczenia ekologiczne oraz konkurencję ze strony krajów bądź to o korzystniejszych warunkach przyrodniczych, bądź

⁶ Zob. np. (Chmieliński, Gorzelak [red.] 2024; Poczta, Hałasiewicz [red.] 2024; Wigier, Wrzaszcz [red.] 2024; Zegar 2024).

⁷ Warto nadmienić, że już ponad 40 lat temu stwierdzono, iż intensyfikacja rolnictwa związana z technizacją i chemizacją zmusza gospodarstwa do ciągłego zwiększania intensywności z użyciem środków obcych środowisku naturalnemu, aby co najmniej utrzymać poziom opłacalności, powodując jednak ujemne skutki ekologiczne (Diercks 1983).

też o mniej restrykcyjnych standardach ekologicznych. Wspólnym mianownikiem wielu protestów jest obrona *status quo*, w tym prawo do otrzymania płatności oraz korzystania z tanich paliw kopalnych i pestycydów. Ta fala protestów wpisuje się w kwestię agrarną, która w nowej postaci staje na porządku dnia. A wiąże się ona z koniecznością rewolucji technologicznej uwzględniającej uwarunkowania środowiskowe – nieuchronnością zmiany paradygmatu rozwoju z industrialnego na zrównoważony. Pojawia się tu wyzwanie przestawienia industrialnej technologii produkcji rolniczej, bazującej na taniej energii z kopalnin oraz środkach chemicznych, na technologię opartą na energii odnawialnej i agrobiologii, czyli – zwięźle ujmując – przestawianie się z „chemii” na „biologię”. Tego rodzaju rolnictwo, mające za podstawę produktywność samej przyrody, która przekształca światło słoneczne w energię roślinną i chemiczną, dzięki procesom mikrobiologicznym oraz życiu organicznemu ma przyszłość, gdyż jest zdolne do zaspokojenia potrzeb ludzkich z uwzględnieniem granic ekologicznych (Robra i in. 2023). Szczególnie ważne jest wykorzystanie potencjału gleb poprzez technologie agrobiologiczne. Wydaje się, że stanowi to obiektywny proces rozłożony na kilka dekad.

Obranie kursu na zrównoważony rozwój wymaga reorientacji polityki z wspierania technologii industrialnych na rzecz wspierania postępu biologicznego, a także rekonstrukcji rynku – ułożenia relacji między wielkimi sieciami handlowymi i systemami lokalnymi, biorąc pod uwagę skutki dla zdrowia i środowiska oraz społeczności lokalnych. Ingerencja polityczna w zakresie innowacji dotyczy w szczególności innowacji biologicznych, które wymagają publicznych nakładów w sferze badań i rozwoju⁸. I tu dostrzega się niesprawność instytucji politycznych, gdyż od lat nakłady w budżecie na postęp biologiczny są śladowe⁹, a tworzenie tych innowacji wymaga środków¹⁰ i czasu.

Przesuwanie akcentu innowacyjnego z chemii na biologię, tj. zmniejszanie zużycia nawozów mineralnych i pestycydów, grozi spadkiem produkcji rolnej, jeśli nie zostaną one zastąpione przez środki biologiczne. Dlatego konieczne jest wzmoczenie innowacji zwiększających żyzność gleb, aby stopniowo nasilać ładunek biologiczny produkcji rolnej. Innowacje ku zrównoważeniu obejmują szerokie spektrum nowości technologicznych, instytucjonalnych, organizacyjnych i społecznych. Na czoło wysuwają się tu innowacje zwiększające żyzność gleby oraz praktyki rolnicze zapobiegające zniekształcaniu gleby, jej erozji, poprawiające stosunki wodne czy zmniejszające zakwaszenie, jak również zwiększające sekwestrację

⁸ O roli nauki w tym zakresie zob. (Ntsomboh-Ntsefong, Mbi, Seyum 2024).

⁹ Może zdumiewać, że na postęp rolniczy przeznaczają się ok. dwudziestokrotnie mniej środków aniżeli na dopłaty do paliwa rolniczego, które mają wątpliwe uzasadnienie.

¹⁰ I to publicznych, gdyż korporacje nie są zainteresowane finansowaniem badań podstawowych i innowacji, które nie służą im bezpośrednio, co już dawno stwierdzono (Arrow 1962).

węgla organicznego w glebach użytkowanych rolniczo (Wijesekara i in. 2021). Duże możliwości stoją przed wykorzystaniem innowacji w zakresie biotechnologii dla osiągnięcia wyższych plonów, ochrony przed chwastami, szkodnikami i chorobami, czy wyższej jakości produktów. Innowacje są również potrzebne w dalszej substytucji pracy ludzkiej, co wynika głównie z malejących zasobów siły roboczej, rosnących trudności z pracą najemną (zwłaszcza sezonową) oraz zmian kulturowych rzutujących na chęć gospodarowania na roli (zwłaszcza kobiet).

Innowacje w zakresie zrównoważenia systemów rolniczych powinny odpowiadać interesom rolników, którzy będą je wdrażać, jeżeli będzie to dla nich korzystne. To z kolei wymaga wynagradzania rolników także za komponent produktywności nierolniczej, tj. za usługi ekosystemowe.

4. Rodzinne gospodarstwa rolne

Klasyki kwestii agrarnej zakładali wyeliminowanie gospodarstw rodzinnych (chłopskich) poprzez ich przekształcenie w przedsiębiorstwa rolne lub uspołecznienie rolnictwa.

W Polsce współczesnej gospodarstwa wielkoobszarowe powstały na gruzach PGR, ale też w wyniku powiększania niektórych gospodarstw rodzinnych na drodze klasycznej transformacji industrialnej. Proces koncentracji ekonomicznej prowadzący do gospodarstw dużych jest napędzany przez motyw dochodu, który realizuje się dzięki zwiększaniu skali produkcji. Mechanizm rynku i penetracja rolnictwa przez kapitał powodują zmierzanie takich gospodarstw do agroholdingów z dużymi gospodarstwami rolnymi i silną integracją pionową¹¹. Agroholdingi, zainicjowane w USA jako nowa forma penetracji rolnictwa przez kapitał, rozwijają się także w krajach Europy Środkowej paradoksalnie na bazie byłych gospodarstw socjalistycznych (Maurel, Lacquement 2020). Takie podmioty w Polsce są nieliczne.

Gospodarstwa wielkoobszarowe, o dużej skali produkcji (wielkotowarowe), bezsprzecznie przeważają nad gospodarstwami drobnymi (rodzinnymi) w zakresie wyników ekonomicznych (wydajności pracy, dochodów), kosztów transakcyjnych realizacji produkcji, konkurencyjności międzynarodowej czy wdrażania innowacji. To tłumaczy wzrost zarówno liczby gospodarstw wielkoobszarowych, jak i powierzchni użytkowanych przez nie gruntów. Natomiast przewaga ta nie jest oczywista w zakresie presji na środowisko, żywotności wsi, równości społecznej, ochrony bioróżnorodności, jak również wytwarzania wielu produktów niszowych.

¹¹ Chodzi o przejaw koncentracji, która stanowi prawidłowość rozwoju kapitalistycznego, według której zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie wielka produkcja wypiera drobną, co uwarunkowane jest rozwojem sił wytwórczych i stanowi postęp (Marks 1959, s. 386–387).

W analizie komparatywnej gospodarstw rodzinnych i wielkoobszarowych, pomijając aspekty społeczne i polityczne, dwa zagadnienia są przedmiotem szczególnej uwagi, gdyż mają także znaczenie strategiczne, a mianowicie – produktywność ziemi i wydajność pracy. Stosownie do kryterium mikroekonomicznego rolnik, chcąc uzyskać satysfakcjonujący dochód z gospodarstwa, musi zwiększać ekonomiczną wydajność własnej pracy, co wiąże się ze wzrostem skali produkcji. To jego uprawniona postawa, aby osiągnąć swój cel ekonomiczny w warunkach wolnego rynku. Podstawowymi sposobami zwiększania skali produkcji rolniczej jest powiększanie powierzchni gospodarstwa lub poziomu intensywności produkcji. Natomiast polityka stoi przed wyborem: maksymalizacja wydajności pracy czy maksymalizacja wydajności (produktywności) ziemi? Malejące potencjalne zasoby pracy w rolnictwie będą coraz bardziej podnosić rangę wydajności pracy, która ma istotne znaczenie dla konkurencyjności i dochodów rolników. Dane empiryczne wskazują na dodatni i silny związek wydajności pracy z obszarem gospodarstwa rolnego, w odniesieniu do produktywności ziemi występuje zaś zależność przeciwna – wraz ze wzrostem obszaru produktywność maleje. To historycznie ustalone zjawisko inwersji produktywności obecnie – w warunkach wdrożenia nowoczesnych technologii (mechanizacji, rolnictwa precyzyjnego) – trzeba nieco zmodyfikować (Foster, Rosenzweig 2017). W polskim rolnictwie inwersja produktywności ziemi nadal jednak występuje¹², czego nie powinno się pomijać w stymulowaniu zmian struktury agrarnej, która ewoluuje w kierunku powiększania obszaru i siły ekonomicznej gospodarstw. Na rzecz tego działają siły motoryczne o charakterze ekonomicznym, technologicznym (prawo koncentracji działa w ramach danej technologii – inna skala jest w przypadku technologii technicznej, a inna w odniesieniu do technologii biologicznej), a także kulturowym. Wydaje się przeto zasadne poszukiwanie balansu między wydajnością pracy i produktywnością ziemi, jak również zdywersyfikowanej struktury agrarnej¹³ – zwiększania udziału gospodarstw o najwyższej produktywności ziemi. Jednak nie tylko – struktura agrarna gospodarstw rodzinnych jest bowiem ważna także dla vitalności miejscowości wiejskich, kultury i środowiska. Zatem, konstatając dualizm rolnictwa, jawi się tu problem kształtowania relacji pomiędzy gospodarstwami wielkiej własności

¹² W polskim rolnictwie produktywność ziemi – pomijając gospodarstwa małe do 5 ha (fermy, ogrodnice) – jest najwyższa w gospodarstwach grupy obszarowej 20–30 ha (w 2020 r. 1986 euro), nieznacznie niższa w gospodarstwach grup obszarowych 30–50 ha i 10–20 ha, natomiast znacznie niższa w grupie 50–100 ha (1683 euro) oraz w grupie 100 i więcej ha (1457 euro) (Borychowski i in. 2024, s. 37, tab. 4).

¹³ W tym kontekście pobudza do refleksji stuletnia już praca (Dederko 1925), w której wyróżniono trzy grupy gospodarstw: małe (do 29 ha) predestynowane do produkcji zwierzęcej z wykorzystaniem zasobów pracy – odporne na sytuacje kryzysowe; średnie (20–100 ha) łączące produkcję roślinną ze zwierzęcą jako najbardziej stabilne – odporne na sytuacje kryzysowe; duże (>100 ha) przeznaczone do produkcji roślinnej – mniej odporne na sytuacje kryzysowe.

i gospodarstwami rodzinnymi, biorąc pod uwagę konkurencyjność, bezpieczeństwo żywnościowe, ekologię itd. W ocenie drobnych gospodarstw trzeba zachować umiar – nie traktować ich *in gremio* jako skansen czy kula u nogi postępu/rozwoju, czy też pozbawiać ich wsparcia, jak to nierzadko ma miejsce¹⁴.

5. Kapitał

Kwestia agrarna wypłynęła na światło dzienne w związku z wkraczaniem kapitału do rolnictwa. W ustroju kapitalistycznym doszło w rolnictwie do przejęcia środków produkcji – w szczególności ziemi – przez kapitał, oddzielając od nich siłę roboczą i zmieniając ją w pracę najemną. To klasyki kwestii agrarnej uznawali za prawidłowość – nieuchronny proces w rozwoju stosunków kapitalistycznych. Gospodarstwa chłopskie (rodzinne) przekształcały się w gospodarstwa korporacyjne lub/oraz w prywatne przedsiębiorstwa rolne z przewagą najemnej siły roboczej (czyli przedsiębiorstwa kapitalistyczne). Jednak znacząca frakcja gospodarstw rodzinnych przetrwała, a nawet dominuje w rolnictwie Polski. Można oczekiwać dalszej ekspansji gospodarstw korporacyjnych, natomiast liczba prywatnych przedsiębiorstw rolnych o charakterze kapitalistycznym raczej znacząco nie wzrośnie.

Upowszechnianie kapitału finansowego – finansjalizacja – zmienia nastawienie do własności środków produkcji. Kapitał finansowy jest zainteresowany pomnażaniem zysków w czasie krótkookresowym (kilkuletnim) i ograniczaniem niemałego ryzyka produkcji rolnej. Doświadczenie światowe uczy, że w wielu przypadkach wygodniejsza – mniej ryzykowna – dla kapitału jest forma kontraktów z rodzinnymi gospodarstwami rolnymi małej skali produkcji aniżeli tworzenie własnych wielkoskalowych gospodarstw.

Obecnie kapitał coraz bardziej wkracza w sferę dóbr wspólnych i usług ekosystemowych związanych z rolnictwem. W szczególności chodzi o dobra tworzone na bazie majątku gospodarstw rolnych oraz towarzyszące nieodłącznie produkcji rolnej. Przykładem jaskrawym jest przejmowanie przez kapitał produkcji energii odnawialnej – biogazowni, wiatraków, kolektorów słonecznych. Perspektywiczne znaczenie mają zwłaszcza biogazownie – uzyskiwanie gazu z obornika, gnojowicy, odpadów przetwórstwa rolno-spożywczego oraz odpadów i ścieków gospodarstw domowych – a w przyszłości biometanownie. Kapitał inwestuje w wymienionej sferze z myślą o korzyściach ekonomicznych i to jest normalne. Nierzadko jednak inwestycje te są dokonywane z udziałem środków publicznych obciążających

¹⁴ Natomiast nie spotyka się wypowiedzi czy publikacji wskazujących na ułomności wspierania gospodarstw wielkotowarowych czy wielkoobszarowych, co prowadzi do przeinwestowania i w rachunku społecznym odbiega od optimum. Do wyjątków należy tu praca (Zmysłona, Sadowski 2025).

podatnika. Natomiast korzyści właścicieli gruntów są stosunkowo niewielkie, a nawet w rachunku całościowym mogą nie wystąpić.

Podmioty systemu politycznego, kierując się interesem społecznym, powinny ingerować w tym zakresie w dwojaki sposób. Po pierwsze wspierać wspólnotowe działania rolników i mieszkańców wsi w zakresie odnawialnych źródeł energii (OZE), a także inwestycji wodnych, kanalizacyjnych, odpadowych czy społecznych, które mogą stanowić motor rozwoju regionalnego, jak również wspomagać dochody ludności wiejskiej¹⁵. Po drugie wsparcie finansowe przeznaczać raczej dla lokalnych podmiotów inwestujących w OZE.

6. Ziemia

Ziemia rolnicza stanowi podstawowy i raczej niezastąpiony naturalny czynnik produkcji rolnej. Jej znaczenie rośnie w miarę przestawiania produkcji rolniczej na tory zrównowżenia. Ziemię trzeba ujmować przede wszystkim jako dobro publiczne – niezależnie od tytułu własności¹⁶. Ziemia zarówno w postaci gleby, jak i przestrzeni fizycznej odgrywa szczególną rolę w rolnictwie (Grzelak, Kułyk, Matuszczak [red.] 2023).

Gleba występuje jako bezpośredni czynnik wzrostu roślin i usług ekosystemowych. Pełni funkcję habitatu dla flory i fauny glebowej oraz roślin uprawnych, a także funkcje regulacyjne obiegu składników odżywczych, wody, sekwestracji węgla organicznego, emisji gazów cieplarnianych oraz wspierania wzrostu roślin, procesów (mikro)biologicznych i innych¹⁷. Sprawność w tym względzie zależy od jej jakości – zdrowia¹⁸.

Gleby w Polsce cechują się niską zawartością próchnicy – przy dużym zróżnicowaniu regionalnym – i, niestety, tendencji spadkowej, co nieuchronnie prowadzi do stepowienia, a nawet poprzedza pustynnienie, zwłaszcza w warunkach zmieniającego się klimatu. Inne niekorzystne wskaźniki jakości gleb to niska zasobność potasu, fosforu i magnezu oraz duży odsetek gleb z odczynem kwaśnym. Tymczasem zdrowie gleb – o czym przesądza zwłaszcza bioróżnorodność glebowa i materia organiczna – ma fundamentalne znaczenie dla żyzności gleby, ergo produktywności rolniczej oraz dostarczania usług ekosystemowych. Wiele zależy od zarządzania

¹⁵ Chodzi o tworzenie lokalnych form zespołowych, np. spółdzielni energetycznych, spółek rolników czy spółek komunalnych.

¹⁶ Od dawna twierdzono, że ziemia jest dobrem naturalnym danym od Boga (król Dawid, Akwinata) (Tomasz z Akwinu 1967), co poparł Mill (1965, ks. 2, rozdz. 2, par. 6), twierdząc, że ziemi nie zrobił człowiek, a jest ona pierwotnym dziedzictwem całego rodzaju ludzkiego.

¹⁷ Obszerny przegląd literatury w tym zakresie np. (Telo da Gama 2023; Lal [red.] 2022).

¹⁸ Jakość i zdrowie gleby traktowane są jako synonimy (Lal [red.] 2022, s. 274).

glebą – takich praktyk rolniczych, jak: regulacja stosunków wodnych, zmianowanie, stosowanie nawozów organicznych oraz innowacji. Niestety niezrównoważone praktyki rolnicze (nadmierne użytkowanie, nawożenie chemiczne) przyczyniają się do degradacji gleby: redukcji składników odżywczych, erozji, zasolenia, redukcji bioróżnorodności i innych niepożądanych skutków środowiskowych¹⁹.

Ziemia w rozumieniu przestrzeni fizycznej pełni funkcję medium dla absorpcji energii słonecznej, funkcji produkcyjnych (rolnictwo, leśnictwo, akwakultura), przestrzeni dla lokalizacji obiektów infrastruktury i wszelkich budowli komunalnych, przemysłowych i innych, funkcji kulturalnych, rekreacyjnych i krajobrazowych oraz medium absorpcji emisji gazów i pyłów oraz immisji odpadów. Funkcje produkcyjne nakazują rozważne użytkowanie ziemi, a zwłaszcza ochronę gruntów o wysokiej przydatności rolniczej. W szczególności dotyczy to gruntów rolnych na terenie miast oraz suburbiów i miejscowości atrakcyjnych pod względem rekreacji, na których rolnictwo jest „wypychane” przez presję na odrolnienie gruntów rolnych²⁰. Korzyści przypadają głównie deweloperom i właścicielom gruntów – wpływając poza sektor rolny.

Do lamusa trzeba odesłać traktowanie przez ekonomię neoklasyczną ziemi jedynie jako rodzaju kapitału²¹, co znalazło wyraz w aparacie analitycznym ekonomiki rolnictwa oraz grupowaniu gospodarstw rolnych. W pierwszym przypadku chodzi o pomijanie ziemi w funkcji produkcji (Cobba-Douglassa)²² oraz pojmowanie produktywności rolnictwa przez pryzmat wyłącznie dóbr rynkowych z pominięciem efektów zewnętrznych – dóbr i usług ekosystemowych. Włączenie dóbr nierynkowych w wartościowaniu nakładów i produktów zewnętrznych w rachunku produktywności rolnictwa staje się konieczne²³, co jest jednak trudne i czyni rachunek niepewnym. W drugim przypadku mowa o zastępowaniu grupowania gospodarstw rolnych według kryterium obszaru przez grupowanie według kryterium wielkości ekonomicznej (np. w systemie rachunkowości rolnej). Nie rezygnując z obecnego kryterium, trzeba by jak najrychlej przywrócić historyczne grupowanie

¹⁹ Obszernie uzasadnia to praca (Kumar i in. 2023).

²⁰ Nb. presja ma także miejsce na grunty pod ogrodami działkowymi.

²¹ Zapoczątkował to Knight (1921), uznając, że nie ma żadnej potrzeby odróżniania ziemi od innych form kapitału, co później podzielili luminarze ekonomiki rolnej (m.in. Theodore W. Schultz i Earl O. Heady). Jednak – jak trafnie zauważył Médaille (2017) – kapitał jest to coś wytworzonego przez ludzkie ręce i zużywanego w procesie produkcji, natomiast ziemia nie jest wytworem ludzi ani też nie zużywa się podczas produkcji, ponadto kapitał i praca mogą być sobą zastąpione, a ziemia nie ma substytutów.

²² Włączenie ziemi do funkcji produkcji ma szczególne znaczenie w transformacji rolnictwa do zrównoważenia, gdy naturalną produktywność powiększają generowane dobra publiczne, wpływając na rentę gruntową (Czyżewski, Matuszczak 2016).

²³ Mowa o wskaźniku ogólnej wydajności czynników produkcji (*total factor productivity* – TFP) i wskaźniku zmodyfikowanym (*total social factor productivity* – TSFP).

gospodarstw według obszaru, bo głównie od powierzchni ziemi zależy absorpcja energii słonecznej i wielkość świadczonych usług ekosystemowych.

Z powyższego wynika, że polityka stoi w obliczu nasilenia ochrony gruntów rolnych, zwłaszcza o wyższej żyzności, przed przejmowaniem na cele nierolnicze oraz eliminowania chaosu w przestrzennym zagospodarowaniu obszarów wiejskich, a także przestawiania zwrotnic w podnoszeniu urodzajności gleby dzięki zwiększaniu jej żyzności, a ograniczaniu środków chemii rolnej. Chodzi tu zwłaszcza o zastępowanie bezpośredniego wspomaganie roślin przez wspomaganie za pośrednictwem gleby.

7. Korzyści prywatne i społeczne

Przez wieki, a nawet tysiąclecia, wzrost produkcji w gospodarstwach rolnych automatycznie prowadził do zwiększania dobrostanu społecznego (produktu narodowego). Wraz z modernizacją industrialną rolnictwa i całego systemu żywnościowego zaczęło się to zmieniać. Sukcesem produkcyjnym rolnictwa towarzyszą bowiem rosnące niekorzyści, co znajduje wyraz w metaforze „prywatyzacja zysków a uspołecznienie strat”. Świętym prawem rolników jest dążenie do maksymalizacji efektywności mikroekonomicznej i stosowanie najbardziej adekwatnych technologii i praktyk rolniczych. Natomiast instytucje polityczne – i to jest ich niezbywalna powinność – poprzez swoje instrumenty powinny doprowadzać do balansu (równowagi) pomiędzy korzyściami prywatnymi i niekorzyściami społecznymi. To trudne zadanie z powodu braku wyceny niekorzyści społecznych, braku zdefiniowanych celów strategicznych oraz uzależnienia sfery politycznej od elektoratu, a także ekspresji wyrażanej w interesie prywatnym i społecznym. W interesie prywatnym dochodzi np. do protestów rolników (czy organizacji rolniczych), a w interesie społecznym trudno dostrzec podmioty dbające o niego.

Podmioty układu politycznego muszą znaleźć równowagę między zarządzaniem (sterowanie i koordynacja działań autonomicznych podmiotów, alokacja subwencji środków publicznych pomiędzy cele, gospodarstwa rolne i regiony) a realizacją celów strategicznych w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego, ekologicznego i ekonomicznego. Cele te i sposoby ich osiągnięcia trzeba umiejscawiać na osi czasu, na której istotnie zmieniają się uwarunkowania endogeniczne i egzogeniczne. W pierwszym przypadku chodzi o stan systemu rolniczego i jego siły motoryczne w fazie przejścia ze stadium maksymalizacji produktywności do stadium postproduktywności i wielofunkcyjności rolnictwa²⁴ oraz o sprawność instytucji

²⁴ Podkreślono to w szacownym czasopiśmie *Science*: „Celem nie jest już prosta maksymalizacja produktywności, lecz optymalizacja w szerszym układzie produkcji, środowiska i sprawiedliwości społecznej” (Godfray i in. 2010, s. 817).

politycznych – sprawność samych podmiotów politycznych, jak i reguł (prawa). Problem w tym, że rolnicy realizujący wytwory swojej działalności na rynku kierują się produktywnością rynkową (prywatną), a nie społeczną, którą powinny uwzględniać instytucje polityczne. W drugim przypadku chodzi o uwarunkowania wynikające z polityki UE oraz demograficzne, klimatyczne, kulturowe, środowiskowe, jak również zjawiska globalizacyjne, w tym rolę korporacji transnarodowych i kształt (porządek) systemu żywnościowego. Każde z tych uwarunkowań wymaga odrębnego potraktowania.

8. Podsumowanie

Rozwiązywanie kwestii agrarnej w Polsce na drodze socjalizacji rolnictwa się nie powiodło i jest ona rozwiązywana w sposób klasyczny – poprzez transformację industrialną rolnictwa. Procesy tej transformacji są wprawdzie zaawansowane, lecz nadal mają jeszcze przestrzeń do rozwoju. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę zmianę wektorów rozwoju rolnictwa w krajach Europy Zachodniej – czyli wdrażanie paradygmatu zrównoważonego rozwoju – pożądanym jest przedstawianie z wyprzedzeniem zwrotnic rozwojowych polskiego rolnictwa na tory zrównoważenia. Wymaga to uzupełnienia klasycznej kwestii agrarnej o komponent ekologiczny. Nowum stanowi także przesuwanie ciężaru jej rozwiązywania na poziom ponadkrajowy. Jednakże nadal w gestii państwa pozostaje wypracowanie długofalowej strategii w zakresie rozwoju rolnictwa stosownie do nowych wyzwań i uwarunkowań. Wymaga to rozpoznania tych wyzwań i włączenia polityki państwa w sprostanie im.

W artykule zasygnalizowano wyzwania w odniesieniu do technologii produkcji rolniczej, gospodarstw rodzinnych, kapitału, ziemi oraz korzyści prywatnych i społecznych. W przypadku technologii chodzi głównie o przedstawianie technologii industrialnych na agrobiologiczne oraz wspieranie tworzenia i wdrażania innowacji ku zrównoważeniu. W odniesieniu do gospodarstw rodzinnych mowa o wykorzystaniu zalet zdywersyfikowanej struktury agrarnej oraz relacji tych gospodarstw z przedsiębiorstwami rolnymi o dużej skali. Z kolei odnośnie do kapitału, który obecnie wkracza do rolnictwa nie tylko wprost, ale też poprzez dobra tworzone na bazie produkcyjnej gospodarstw rolnych, chodzi o to, aby korzyści z tych nowych możliwości były przede wszystkim udziałem rolników i mieszkańców wsi. Natomiast w przypadku ziemi chodzi o zwiększanie naturalnej żyzności gleby dzięki wspieraniu innowacji agrobiologicznych oraz ochronę ziemi rolniczej przed zakusami jej przejmowania do innych celów, a w odniesieniu do korzyści prywatnych i społecznych mowa o równowadze (balansie) w tym zakresie.

Bibliografia

- Arrow K. (1962). Economic welfare and the allocation of resources for innovation. W: National Bureau of Economic Research. *The Rate and Direction of Inventive Activity: Economic and Social Factors* (s. 609–626). Princeton: Princeton University Press. <https://www.nber.org/system/files/chapters/c2144/c2144.pdf> (dostęp: 20.05.2025).
- Borychowski M., Sapa A., Svobodova E., Zdrahal I., Lategan F. (2024). Small farms in Poland and Czechia: Development paths / Małe gospodarstwa rolne w Polsce i Czechach: ścieżki rozwoju. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej / Problems of Agricultural Economics*, 379(2), 19–48. DOI:10.30858/zer/187586.
- Chmieliński P., Gorzelak G. (red.). (2024). *Polska wieś i polskie rolnictwo. 20 lat w Unii Europejskiej*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Czyżewski B., Matuszczak A. (2016). A new land land theory for sustainable agriculture. *Land Use Policy*, 55, 222–229. DOI:10.1016/j.landusepol.2016.04.002.
- Dederko B. (1925). *Najkorzystniejszy rozmiar gospodarstw wiejskich*. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Diercks R. (1983). *Alternative im Landbau*. Stuttgart: Verlag Eugen Ulmer.
- EC [European Commission]. (2024) Strategic Dialogue on the Future of EU Agriculture: A shared prospect for farming and food in Europe. https://agriculture.ec.europa.eu/document/download/171329ff-0f50-4fa5-946f-aea11032172e_en?filename=strategic-dialogue-report-2024_en.p (dostęp: 20.05.2025).
- Eriksen T.H. (2003). *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Foster A.D., Rosenzweig M.R. (2017). *Are There Too Many Farms in the World? Labor-Market Transaction Costs, Machine Capacities and Optimal Farm Size*. NBER Working Paper Series, Working Paper 23909. https://www.nber.org/system/files/working_papers/w23909/w23909.pdf (dostęp: 20.05.2025). DOI:10.3386/w23909.
- Godfray H., Beddington J., Crute I., Haddad L., Lawrence D., Muir J., Pretty J., Robinson S., Thomas S., Toulmin C. (2010). Food security: The challenge of feeding 9 billion people. *Science*, 327(5967), 812–818. DOI:10.1126/science.1185383.
- Grzelak A., Kułyk P., Matuszczak A. (red.). (2023). *Ludzie ziemi. Książka jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Czyżewskiemu*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Hayati D. (2017). *A Literature Review on Frameworks and Methods for Measuring and Monitoring Sustainable Agriculture*. Technical Report, 22. Global Strategy to improve Agricultural and Rural Statistics. Rome: FAO.
- Holden E., Linnerud K., Banister D. (2016). The imperatives of sustainable development. *Sustainable Development*, 25(3), 213–226. DOI:10.1002/sd.1647.
- KE [Komisja Europejska]. (2023). Najważniejsze cele polityczne WPR na lata 2023–2027. https://agriculture.ec.europa.eu/common-agricultural-policy/cap-overview/cap-2023-27/key-policy-objectives-cap-2023-27_pl (dostęp: 20.05.2025).
- Knight F. (1921). *Risk, Uncertainty, and Profit*. Boston: Houghton Mifflin.

- Kumar A., Burdak B., Thakur H., Harshavardhan R.S., Harshavardhan R., Nalamala S.A., Pallan A.H., Yadvendra P. (2023). Review on role of micro irrigation for modern agriculture. *Pharma Innovation Journal*, 12(6), 2585–2589. DOI:10.22271/tpi.2023.v12.i6ad.20772.
- Lal R. (red.). (2022). *Soil Organic Carbon and Feeding the Future: Basic Soil Processes*. Boca Raton–London–New York: CRC Press.
- Marks K. (1959). *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej. Tom III: Proces produkcji kapitalistycznej jako całość, część 2*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Maurel M.-C., Lacquement G. (2020). Od gospodarstwa wielkoobszarowego do agrobiznesu. W stronę nowego kapitalizmu rolnego w Europie Środkowej?, *Wies i Rolnictwo*, 2(187), 7–34. DOI:10.53098/wir022020/01.
- Médaille J.C. (2017). *Za wielcy, by upaść? Alternatywne spojrzenie na ekonomię, czyli kurs na prawdziwie wolny rynek*. Wrocław: Wektory.
- Mill J.S. (1965). *Zasady ekonomii politycznej. Tom 1*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- NRC [National Research Council]. (2010). *Toward Sustainable Agricultural Systems in the 21st Century*. Washington, DC: The National Academies Press.
- Ntsomboh-Ntefong G., Mbi K.T., Seyum E.G. (2024). Advancements in soil science for sustainable agriculture: Conventional and emerging knowledge and innovations. *Academia Biology*, 2(3). DOI:10.20935/AcadBiol6264.
- Perthuis C. de (2011). *Economic Choices in a Warming World*. Cambridge, UK: Cambridge University Press.
- Poczta W., Hałasiewicz A. (red.). (2024). *Polska wieś 2024. Raport o stanie wsi. 20 lat w Unii Europejskiej*. Warszawa: Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Robra B., Pazaitis A., Giotitsas C., Pansera M. (2023). From creative destruction to convivial innovation: A post-growth perspective. *Technovation*, 125. <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0166497223000718> (dostęp: 20.05.2025). DOI:10.1016/j.technovation.2023.102760.
- Telo da Gama J. (2023). The role of soils in sustainability, climate change, and ecosystem services: Challenges and opportunities. *Ecologies*, 4(3), 552–567. DOI:10.3390/ecologies 4030036.
- Tomasz z Akwinu (1967). *Suma teologiczna*. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas.
- Wigier M., Wrzaszcz W. (red.). (2024). *Środowiskowo-klimatyczne uwarunkowania rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce w latach 2004–2030*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB.
- Wijesekara H., Colyvas K., Rippon P., Hoang S.A., Bolan N.S., Manna M.C., Thangavel R., Seshadri B., Vithanage M., Awad Y.M. (2021). Carbon sequestration value of biosolids applied to soil: A global meta-analysis. *Journal of Environmental Management*, 284, 112008.
- Zegar J.S. (2024). *The transformation of Polish agriculture and rural areas since EU accession*. *Wies i Rolnictwo*, 4(205), 141–157. DOI:10.53098/wir.2024.4.205/06.

- Zegar J.S. (2021). *Zarys długookresowej strategii rozwoju rolnictwa w Polsce*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB.
- Zegar J.S. (2018). *Kwestia agrarna w Polsce*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB.
- Zmysłona J., Sadowski A. (2025). *Nieefektywne inwestycje – problem przeinwestowania na przykładzie polskich gospodarstw rolnych w warunkach Wspólnej Polityki Rolnej*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. DOI:10.17306/m.978-83-68187-04-5.

The Agrarian Question in Poland in the Face of Contemporary Challenges

Abstract: The agrarian question is evolving under the influence of changing conditions and new challenges. As a result, the way in which it is addressed is also changing. In Poland, after World War II, attempts were made to resolve the agrarian question through the collectivisation of agriculture, which failed. There was a return to the classic method – industrial transformation, which was significantly accelerated by Poland’s accession to the European Union (EU) – mainly thanks to the mechanisms of the Common Agricultural Policy (CAP), which is oriented towards the sustainable development of agriculture. This adds an ecological component to the classic agrarian question. At the same time, the driving forces behind industrial transformation related to manufacturing technologies are gradually weakening and new challenges are emerging. Agricultural policy in Poland, taking a course towards sustainable development, largely boils down to adapting the CAP. Meanwhile, solving the contemporary agrarian question requires a new strategy for agricultural development and, accordingly, a policy that responds to new challenges. The aim of this article was to outline these challenges on the basis of the literature on the subject and the author’s reflections. The article is limited to challenges relating to technology, family farms, capital, land and profits.

Keywords: agrarian question, policy, development challenges.